Nr. 1.

Warszawa

24 grudnia / 5 stycznia 1866/7.

Wychodzi w każdą sobotę.

Redakcja przy alei Jerozolimskiéj Nr. 1574b.



MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Wypadkiem finansowym we Francji jest obecnie raport p. Fould'a, podający ostateczne rezultaty rachunkowe służby budżetu zamkniętego 1865 r. i upływającego 1866, następnie treść budżetu t. z. *regulacijnego* (budget rectificatif) 1867 r. i nakoniec główne pozycje przygotowanego dla złożenia Radzie Stanu projektu budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego na rok 1868. Wydatki zwyczajne mają wynosić 1.548.665.223 fr.; dochody 1.669/miljonów, przewyżka w dochodach przeszło 121/m. fr. (na rok 1867 wyd. 1 523/m., doch. 1.617/m.). Budżet nadzwyczajny składa się w przychodzie, oprócz téj przewyżki, z 22 m. fr. innych dochodów, razem 143 m. i prawie takiéj sumy w wydatkach, —z których główną pozycję stanowi wydział rolnictwa, handlu i robót publicznych (69,6/m. fr.) Na umorzenie długu publicznego, czyli wykup renty, spodziewa się p. Fuld więcéj niż 20/m., minimum prawem oznaczone. Wreszcie nic nie przeznacza na reorganizację armji, powołując się na decyzję cesarską, która ten przedmiot odnosi do budżetu regulacijnego 1868 r.; czyni tylko uwagę, że źródła tego budżetu będą aż nadto wystarczające. „Przewyżki budżetowe, mówi p. Fuld, dadzą możność: ulżyć podatnikom (kontrybuentom), zwiększyć uposażenie wychowania publicznego, nadać większy popęd dziełom użyteczności publicznéj, a nakoniec pokryć wydatki reformy wojskowéj. Reforma ta wywołała pewne obawy, które jednak znikną, skoro się wyjaśni, że zmiana ta wynikła z potrzeby ustosunkowania sił Francji z jéj stanowiskiem w Europie i z rozwojem organizacji wojskowéj w innych krajach.... Rolnictwo, handel i przemysł, te wielkie czynniki bogactwa narodowege, znajdą nową podnietę w wystawie powszechnéj 1867 r.. Źródła bogactwa, już tak obfite, nie przestaną się wzmagać, a jeśli tylko będą rozsądnie i wytrwale szczędzone, zapewnią niezachwianą pomyślność finansową."

Wrażenie ogólne tego raportu jest korzystne, i jemu po części przypisać należy pewne choć niewielkie ożywienie interesów, a szczególnie stały i nawet wzrastający kurs renty, w obec znakomitéj podceny akcij kredytu ruchomego (o 100 fr. w trzy dni, — a to skutkiem odmówienia wypłaty styczniowéj przeddiwidendy).

Zniżenie skupu przez bank angielski, niezwykłe w téj porze roku, wpłynęło na polepszenie stanu kredytu. Konsole są bardzo poszukiwane; likwidatorowie spółek upadłych wezwani zostali do umieszczenia w konsolach funduszów mas; a najznaczniejszy z banków spółkowych, *London and Westminster bank*, zakupił ich na 200.000 f. st. Niektóre kompanje dróg żelaznych znalazły kredyt w banku angielskim na swoje akcje, które też zaraz o 2% podniosły się w kursie.

Papiery amerykańskie 6% wielką zyskują wziętość nawet u drobnych kapitalistów. Świetność stanu finansowego wielkiéj republiki [illegible]docznie na jéj kredyt oddziaływa.

W Rosji spodziewają się radykalnéj poprawy finansów. Korespondencja z Petersburga do *National Zg* powtórzona w dzien[illegible] *Birż. Vied.* Nr. 313, mówi, z powodu dymisji Z[illegible]acego Bankiem Państwa: „Nie wiemy kto zastąpi Stieglitz'a; ale bank w jego obecném położeniu mniéj potrzebuje Zarządzającego, jak likwidatora. [illegible]im prędzéj nastąpi radykalna likwidacja, tém większa nadzieja na poprawę finansów. System depozytów, ściągający swobodne kapitały kraju, [illegible] powiększający dług bieżący państwa; nie stosunkow[illegible] kapitału zakładowego pożyczki, działające na sztuczne podwyższenie kursu papierów, zwłaszcza rządowych; wreszcie dziwny użytek z prawa emisji biletów kredytowych, których w kilka miesięcy bank wypuścił przeszło 60/m. r., — wszystko to są rzeczy, któreby uchylić należało, przystępując do likwidacji, mającéj sprowadzić bank do stanu normalnego...."

Na targu warszawskim papiery publiczne mało były w ruchu; listy zastawne obniżyły się o 1% (80, 75¾), listy likwidacyjne o $^7/_{12}$ ($57^2/_3$). Kursa wexlowe korzystniejsze o 1 do 2%.

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 28 grudnia—3 stycznia.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Piątek 28 grud.	Sobota 29	Poniedz. 31	Wtorek 1 stycz. święto	Środa 2	Czwar. 3	Stosunek do równi na 100
			CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU						
		R u b l e							
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500)	4	100	.	.	.	.	.	*75	*75
Bilety Skarbu Kr. Pol.	4 3/25	100	.	.	.	.	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	103,50	.	.	.	.	138	138
Cert. ban. na obl. cz. A (z.300) z kup.	5	45	51,75	.	.	.	.	.	115
	0	30	27,50	.	.	.	.	.	93 1/3
„ „ „ B (z. 200)	5	30	35	.	.	.	.	.	116 2/3
Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	50	.	.	.	.	.	50
Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	58,33	58,25	58	.	57,67	57,67	57 2/3
kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,36 2/3	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	75,75	.	.	.	.	.	75 3/4
6-ta pożyczka	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	.	.	113	.	113	113	113
„ „ z 1866 r.	5	.	105,50	.	105,17	.	105	105	105
Metaliki (300) lutowe	4	100	.	.	100	.	.	.	100
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	.	99,67	.	.	.	99 2/3
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	*79	.	.	.	.	.	*79
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	80,75	80,50	80,25	.	80,17	80	80
„ „ „ ser. 2	4	100	76,75	.	76	.		75,75	75 3/4
kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,12 2/9	.
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.	.	.	.	.	°
„ „ W-B. (100. 150)	4	100	55,50	55,50	55,50	.	55,50	55,50	55 1/2
„ „ Teresp. (100)	5	100	.	.	.	.	.	*89	*89
„ „ Łodzk. (100)	5	100	*92	.	.	.	.	.	*92
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	118,50	.	.	.	.	.	94 4/5
Obligi D. Ż. W-Peters. (125. 500)	4 1/2	100	86	.	.	.	.	.	86
2. Wexle.									
Berlin ... (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	111,30	110,70	111,45	.	110,25	110,55	119
Gdańsk ... (100) „	.	92,857	.	110,55	111,30	.	110,10	110,10	118 1/2
Hamburg ... (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.	.	.	*169,50	*120 1/2
Londyn ... (Ł. 1) 3 „	.	6,304	.	7,51	7,54	.	7,45	.	118 1/6
Paryż ... (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	90,15	90,60	.	89,55	89,85	119 1/2
Wiedeń ... (Gul. 150) „	.	92,857	.	86,40	.	.	85,80	.	92 2/5
Petersburg ... (Rub. 100) 1 „	.	100	.	.	99	.	.	.	99
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	6,30	.	.	.	.	.	122 1/3
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	3,60	.	.	.	.	.	120
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki	.	0,62.906	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa	Peter.	Londyn	Paryż	Wiedeń	Berlin	Frankfurt	Hamburg
bankowa:	6%	7 1/2 (10)	3 1/2	3	4	4	3	—
giełdowa:	—	8 (12)	3 (3 1/2)	3 (2 3/4)	4 1/2	3 1/2	3	3 1/2 (4 1/2)

CENY TARGOWE W MIASTACH KRÓL. POLS.,

za lipiec 1866 r.

		Średnie ceny w miastach gubernji					W ogóle	W Warszawie
		Warszaw.	Radoms.	Lubelsk.	Płockiéj	August.	(opr.War.)	
Robotnik pieszy		0,41	0,40	0,39	0,44	0,38	0,40½	.
Robotnik 1-konny		1,16	1,09½	0,89	1,32	1,00	1,09	.
Robotnik 2-konny		2,01	1,81	1,46	2,19	1,63	1,82	.
Koń mierny		62,75	56,56	43,22	57,60	33,12	50,65	.
Wół „		37,93	38,78	32,89	36,93	26,45	34,60	47,09
Owca zwycz. lub skop		3,11	2,95	2,44	3,09	2,08	2,73	.
Wieprz		25,22	28,87	27,28	27,83	20,91	26,02	.
Zboże: Pszenica	*korzec*	7,28	6,36	6,57	7,03	7,76	7,00	8,20
Zboże: Żyto	„	4,25	4,20	4,15	4,48	4,86	4,39	4,89
Zboże: Jęczmień	„	3,64	3,39	3,45	3,76	3,87	3,62	4,35
Zboże: Owies	„	3,00	2,62	2,72	3,07	2,62	2,80½	3,49
Kartofle	„	1,66	1,45	1,66	1,69	1,91	1,67½	2,42
Mąka pszenna celna	„	8,00	6,36	7,48	7,74	8,99	7,71½	.
Mąka „ zwyczajna	„	5,71	4,64	5,86	6,28	7,72	6,04	.
Mąka żytnia pytlowa	„	5,33	4,97	5,28	5,25	6,48	5,46	.
Mąka „ razowa	„	4,42	3,88	4,33	4,67	5,26	4,51	.
Chleb pytlowy	*funt*	0,02¾	0,02½	0,02⅓	0,02½	0,03	0,02¾	.
Chleb razowy	„	0,02	0,01¾	0,02	0,02	0,02	0,02	.
Mięso wołowe	„	0,06¾	0,06	0,05⅔	0,06½	0,06	0,06	.
Masło solone	„	0,24	0,21	0,22	0,23	0,25	0,23	0,25
Łój	*pud*	5,11	5,60	5,08	5,35	5,90	5,41	.
Wełna celna	„	28,93	24,56	20,90	21,13	.	23,10	.
Wódka 78°	*wiadro*	4,47¼	3,79	4,21	4,27	3,83	4,11½	4,68
Drzewo opałowe twarde	*sąż. kub.*	6,83½	4,02	5,43	5,98	6,36	5,72	.
Drzewo opałowe miękkie	„	5,72	3,00	4,14	5,00	5,07½	4,58	.
Siano	*pud*	0,37	0,31	0,29	0,44	0,40	0,36	0,36
Słoma	„	0,25½	0,21	0,18	0,28	0,27	0,24	0,26

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 26 grudnia	w ciągu tygod. przyb. (+) ub. (—)	w d. 1 stycznia
	r u	b l	i
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	1.733.853, 63½	+ 175.912, 08½	1.766.108, 90½
		— 143.656, 81½	
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi.	125.063, 63		125.063, 63
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	271.729, 37	+ 14.818, 76	278.212, 35½
		— 8.335, 77½	
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...	1.217.521, 20	— 33.011, 20	1.184.510 —
3 „ na zast. towarów (a) wełny .	250.245 —	+ 7.878, 04	244.035 —
		— 14.088, 04	
3 „ na zast. towarów (b) in. tow.	92.134, 62	+ 6, 30	90.874, 62
		— 1.266, 30	
Łącznie (3)	342.379, 62	— 7.470, —	334.909, 62
4. „ „ kosztowności ..	602.078, 86½	+ 7.545, 33	606.262, 41½
		— 3.361, 78	
5. Otwarte kredyta	4.892.311, 50½	+ 560.581, 84	5.101.555, 19
		— 351.338, 15½	
6. Kasa: Monety srebrne	2.728.986, 77¼	— 4.839, 24½	2.724.147, 52¾
6. Kasa: „ złote	30.515, 10	—	30.515, 10
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego	400.041 —	— 49.741, —	350.300 —
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa	1.267.327 —	— 1.058.979, —	208.348 —
Łącznie (6)	4.426.869, 87¼	— 1.113.559, 24½	3.313.310, 62¾

BILANSE BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,
w d. 20/21 grudnia.

STAN CZYNNY

	B. francuski. (franków)	B. angielski. (franków)
Fundusz metaliczny	710 380185	470.392850
Portfel	635.130138	495.630050 (Portfel i Zaliczenia razem)
Zaliczenia na złoto i rozm.	59.401585	
Pożyczki na zast. pap. publ. akcij, oblig. i in.	86.230550	325.280550
Dług skarbu i inne wart.	157.362982	375.000000
	1.648.505440	1.666.303450

STAN BIERNY

	B. francuski. (franków)	B. angielski. (franków)
Bilety w obiegu	948.524425	552.512125
Przekazy z term. kilkod.	15.812492	12.270675
Rachunki bieżące prywatne	285.279368	454.527400
Rachunki bieżące skarbowe	155.737852	201.755875
Kapitał zakładowy	182.500000	363.825000 (Kapitał i Zysk razem)
Zysk do kapit. doliczony	7.044776	
Inne bierniki	53.606527	81.412375
	1.648.505440	1.666.303450

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— **O potrzebie uczenia się ekonomji politycznéj i korzyściach odnoszonych z téj nauki.** Artykuł p. F. Krupińskiego w Kalendarzu Ungra na r. 1867. Wszelkie usiłowania rospowszechnienia nauki i uczynienia jéj przystępną dla ogółu są chwalebne, szczególniéj u nas przy zupełnym dotąd braku popularnych traktatów. Autor pomienionego artykułu zręcznie wywiązał się z zadania, a umieściwszy swą pracę w kalendarzu przyczynił się do większego jéj rospowszechnienia. Nie jeden przeląkłby się samego tytułu ujrzawszy go na jakiejś broszurce lub w poważniejszém czasopismie,— znalazłszy go zaś w kalendarzu, stanowiącym w niejednym domu całoroczny zasób literacki, z nudów może przeczyta i zachęci się do dalszego badania przedmiotu.

O ile ze wstępu sądzić możemy, pobieżny ten artykuł jest tylko początkiem dalszych prac w tym rodzaju na polu ekonomiki. Z przyjemnością witamy ten początek, udatnością swoją wiele na przyszłość obiecujący. Nie weźmie nam wszakże autor za złe, jeżeli zwrócimy uwagę jego na jedną okoliczność, którą zdaniem naszém błędnie przedstawił.

Przemawiając do kapitalisty o potrzebie uczenia się ekonomiki, wyrzuca mu, że trzyma *skórki baranie* (listy zastawne) i ogranicza czynność swoją na obcinaniu dwa razy do roku kuponów i codzienném przeglądaniu kurscetlów; żąda aby się pozbył listów i użył kapitału na wsparcie jakiegoś zyskownego przedsiębierstwa, któreby mu zapewniło większy procent. Pytamy autora, czy posiadacz *baranich skórek* nie wspiera głównéj gałęzi przemysłu w kraju naszym, rolnictwa? Zdaje nam się że bardzo wspiera, kupując bowiem skórki baranie, udziela kredyt rolnictwu. Gdyby wszyscy kapitaliści usłuchali rady autora, listy zastawne już tak nisko stojące, jeszczeby więcéj spadły; a ucierpiałby na tém kredyt ziemski, dziś już tak mocno zachwiany. Jeżeli nikt nie będzie umieszczał swych kapitałów w listach zastawnych i w obligach skarbowych, upadnie kredyt ziemski i kredyt państwowy. Nie tu miejsce rozbierać przyczyny braku kapitałów w kraju naszym. Gdy wszakże będziemy mieli większą ich obfitość, czy to przez nagromadzenie własnych zasobów, czy też przez napływ onych z zagranicy, co tylko przy ustaleniu stosunków prawnych nastąpić może,— nie zabraknie ich niezawodnie na zapomogę dla wszelkiego rodzaju przedsiębierstwa jak i na zakupywanie skórek baranich i umieszczanie w obligach skarbowych.

Każdy kapitalista tam umieszcza swój kapitał, gdzie największą korzyść dla siebie widzi; uczmy jak postępować należy, aby nagromadzić jak najwięcéj kapitałów,—a sposób ich umieszczenia pozostawmy kapitalistom, którzy najlepiéj własny interes ocenić potrafią.

— **Building societies (stowarzyszenia budowy domów) w Anglji.** Czasopismo *Travailleur associé* z d. 15 listopada, poświęca długi artykuł przeglądowi stowarzyszeń spółdzielczych (*coopératives*) w Anglji. Pominąwszy rozmaite kształty stowarzyszeń robotników, po większéj części znanych już czytelnikom, zwróciliśmy uwagę na stowarzyszenia, mające na celu zaopatrzenie robotników w tanie i zdrowe mieszkania, od lat kilkunastu już istniejące, a pomimo to mało jeszcze znane. Stowarzyszenia te dosyć już rospowszechnione, i bardzo wielu akcjonarjuszów liczące, nie mają jedynie na celu budowy domów, jakby z ich nazwy wnosić można; są to raczéj stowarzyszenia wypożyczających i pożyczających. Pierwsi, to jest wypożyczający, używają stowarzyszenia jako kasy oszczędności, składając perjodycznie zebrane małe kwotki, odpowiednio do zobowiązania przy zapisaniu się na akcję. Drudzy, t. j. pożyczający, korzystają ze stowarzyszenia jako z banku, z którego czerpią potrzebne kwoty, na budowę lub kupno domów. Domy te hipotekują się na imie stowarzyszenia, a lokale w nich wynajmują się akcjonarjuszom po cenach najumiarkowańszych, na rachunek procentów od akcji, z dopłatą różnicy. Procent płacony akcjonarjuszom czyli deponentom wynosi 4½ do 5%. Depozyta, składane w kształcie wpływów na akcje, przez każdego ze stowarzyszonych podpisane, wynoszą tygodniowo od 60 centimów (1/6 akcji) do 3 franków (cała akcja). Można się zapisać na kilka i więcéj akcij.

Zauważano, że taki sposób składania oszczędności na akcje jest bez porównania regularniejszy, a tém samém korzystniejszy, niż składanie zupełnie dowolne. Jest to różnica, jaka zachodzi pomiędzy zobowiązaniem względem siebie samego a względem trzeciego. Łatwiéj złamać słowo sobie dane, jak osobie obcéj.

Powodzenie tych stowarzyszeń jest wielkie i wzrost nadzwyczaj szybki. Pomiędzy innemi, stowarzyszenie budowy domów w *Leeds* liczyło w d. 30 czerwca 1865 r. 6.872 członków, których tygodniowe składki wynosiły około 90.000 fr. Od zawiązania swego, t. j. od lat 17, 24.589 osób brało w niém udział, a składki utworzyły kapitał 30 milj. fr., za który wybudowano 2.213 domów.

— **Wykazy statystyczne sądowo-karne za rok 1865,** wydane staraniem Komisji Sprawiedliwości (in fol. str. 155), są do nabycia po r. 3 w księgarni Gebethner'a i Wolff'a. Wiadomość krytyczną o téj ważnéj publikacji mieści zeszyt XI *Ekonomisty*.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.